

Sygn. akt I ACa 221/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Tadeusz Nowakowski

Sędziowie: SSA Beata Wolfke-Kobzar (spr.)

SSO del. Krzysztof Rudnicki

Protokolant: Justyna Łupkowska

po rozpoznaniu w dniu 15 kwietnia 2016 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **A. B.**

przeciwko **H. S. i J. S.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 20 listopada 2015 r. sygn. akt VI GC 91/15

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanych 10.800 zł kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód A. B. domagał się od J. S. i H. S. zapłaty 300.000 zł z odsetkami. W sprawie wskazał, że w związku z wystąpieniem ze spółki jawnej zawarł z pozostałymi współnikami - M. S. i W. S. ugodę, która miała na celu rozliczenie z powodem jako ustępującym współnikiem. W ramach tej ugody M. S. i W. S. byli zobowiązani m.in. do zapłaty 300.000 zł i dług w tym zakresie poręczyli pozwani w niniejszej sprawie rodzice dłużników.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa, zarzucając umorzenie przedmiotowego długu wskutek potrącenia z ich wierzytelnością o zapłatę 324.000 zł. Z ostrożności pozwani podnieśli również zarzut przedawnienia roszczenia, a nadto wskazali na ograniczenie ich odpowiedzialności jako dłużników rzeczowych.

Powód zakwestionował wierzytelność wzajemną jego byłych współników. Zarzucił m.in., że nigdy nie otrzymał od nich 324.000 zł, jak wskazano w uchwale współników z 22.03.2007 r. podniósł także przedawnienie ewentualnej wierzytelności wzajemnej. Przede wszystkim jednak zarzucił, że współnicy kompleksowo rozliczyli się ugodą.

Wyrokiem z 26.11.2014 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo.

Sąd Okręgowy przyjął wówczas, że wierzytelność M. i W. S. została potwierdzona w uchwale współników z 22.03.2007 r. i nie była ona objęta ani ugodą zawartą w związku ze sprawą VI Gc 92/08 ani także sprawą VI Gc 124/07, nie była też przedawniona.

W wyniku apelacji powoda Sąd Apelacyjny uchylił w/w wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zauważył, że Sąd Okręgowy nie podał i nie wyjaśnił podstawy faktycznej i prawnej powództwa, ograniczając się do stwierdzenia, że pozwani nie są poręczycielami osobistymi oraz, że pełnomocnik powoda jako alternatywne zgłosił roszczenie o zapłatę 300.000 zł z tytułu ustanowionej hipoteki kaucyjnej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, z przyjęcia przez Sąd Okręgowy skuteczności zarzutu potrącenia można jednakże domniemywać, że uznał pozwanych za dłużników rzeczowych powoda i tę ocenę Sąd Apelacyjny podzielił.

Sąd Apelacyjny wskazał dalej na nierozpoznanie istoty sprawy w zakresie potrącenia, ponieważ Sąd Okręgowy nie wyjaśnił, czy pozasądowa ugoda, zawarta przez wspólników dla polubowczego rozwiązania sprawy VI Gc 92/08, w której powód dochodził zwrotu wartości jego udziału kapitałowego w spółce, objęła także roszczenia M. i W. S. z tytułu pobrania środków finansowych

na rozwój działalności we Francji. Sąd Okręgowy wskazał jedynie, że zwrotu tych środków M. i W. S. nie dochodzili w sprawie VI Gc 124/07, jednakże dowód ze znajdujących się w tych aktach dokumentów nie został dopuszczony. Nasuwa to Sądowi Apelacyjnemu wniosek, że Sądowi Okręgowemu szło o akta sprawy VI Gc 92/08, a w toku tej sprawy kwestia rozliczenia środków finansowych przekazanych powodowi na działalność we Francji była przez wspólników poruszana.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny zalecił Sądowi pierwszej instancji przeprowadzenie ponownego postępowania dowodowego w celu ustalenia, czy kwota zgłoszona przez pozwanych do potrącenia umorzyła roszczenie powoda, czy też została już wcześniej rozliczona w ugodzie.

Potrzebna jest, zdaniem Sądu Okręgowego, analiza akt sprawy VI Gc 92/98 pomocny byłby też dowód z wyjaśnień stron, w szczególności powoda, i skonfrontowanie ich z zeznaniami świadków M. i W. S., których zadłużenia dotyczy niniejsza sprawa i którzy zawierali wspomnianą ugodę.

Sąd Apelacyjny zasygnalizował także ewentualność powtórzonego przesłuchania tych świadków.

Rozpoznając ponownie sprawę Sąd Okręgowy ustalił:

W dniu 22.03.2007 r. ówcześni (...) B. W. S. z siedzibą w N. podjęli uchwałę o przeznaczeniu 486.000 zł ich wspólnego dochodu do zaliczkowego podziału na uruchomienie działalności we Francji. Powód (A. B.) pokwitował odbiór 162.000 zł od każdego z pozostałych wspólników

Z dniem 31.12.2007 r. powód wystąpił ze spółki.

W dniu 15.01.2009 r. wszyscy wspólnicy zawarli ugodę, w której wskazali m.in., że objętą sporem IV Gc 92/08 kwotę 300.000 zł powód już otrzymał, jednak w związku z wystąpieniem ze spółki wartość jego udziału kapitałowego wynosi dalsze 300.000 zł ponad już zapłaconą kwotę i M. S. oraz W. S. ją zapłacą do 31.12.2009 r. Aktem notarialnym z 16.01.2009 r. pozwani H. S. i J. S. w wykonaniu postanowień ugody i dla zabezpieczenia roszczenia powoda ustanowili na jego rzecz hipotekę kaucyjną do 300.000 zł.

Pismem z 21.10.2009 r. M. S. i W. S. zażądali od powoda rozliczenia kosztów wpływów z działalności we Francji, natomiast 21.12.2009 r. oświadczyli, że potrącają swoją wierzytelność z tego tytułu w kwocie 324.000 zł z zobowiązaniem z ugody z 15.01.2009 r. Powód zawezwał pozwanych i byłych wspólników do próby ugodowej i wszyscy wskazali na wygaśnięcie długu w wyniku potrącenia.

Przy takich ustaleniach Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne.

Na wstępie Sąd wskazał na przesądzenie przez Sąd Apelacyjny, że pozwani są jedynie dłużnikami rzeczowymi, a nie poręczycielami osobistymi, długu M. i W. S. z ugody w zakresie 300.000 zł.

Dalej Sąd Okręgowy podniósł, że materiał sprawy VI Gc 92/08 oraz dowody zgromadzone w niniejszej sprawie wykluczają objęcie w/w sprawą i ugodą rozliczenia środków pobranych przez powoda na działalność we Francji (324.000 zł, po 162.000 zł przypadające na M. S. i W. S.).

Sąd Okręgowy podkreślił, że w zawarciu ugody powoda reprezentował profesjonalny pełnomocnik, co wzmacniało bezpieczeństwo prawne powoda, tymczasem w dokumencie ugody w ogóle nie ma mowy o rozliczeniu pobranych 324.000 zł, nie ma też o tym rozliczeniu mowy w materiale sprawy IV Gc 92/08.

Sąd Okręgowy zaakcentował przy tym, że na etapie postępowania w sprawie IV Gc 92/08 M. S. i W. S. nie dysponowali dokumentem uchwały z 22.03.2007 r., (co wyjaśnili w swoich zeznaniach) i nawet o nim nie wspomniano, a należy podkreślić, że treść uchwały i autentyczność złożonego pod nią przez powoda podpisu jest już bezsporna. W tym okolicznościach nie przekonał Sądu Okręgowego podnoszony przez powoda argument, iż nie jest wiarygodnym, by mając świadomość roszczenia wzajemnego M. S. i W. S. podjęliby w ugodzie zobowiązanie do zapłaty zbliżonej kwoty na rzecz powoda.

Ostatecznie Sąd Okręgowy przyjął skuteczność oświadczenia o potrąceniu, skutkującym wygaśnięciem wierzytelności powoda z ugody, i wyrokiem z 20.11.2015 r. powództwo oddalił oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanych 12.600 zł kosztów postępowania.

Powód zaskarżył wyrok w całości, wnosząc o jego zmianę przez uwzględnienie żądania pozwu i zasądzenie na jego rzecz od pozwanych kosztów postępowania w obu instancjach.

W apelacji powód zarzucił:

- nierozpoznanie istoty sprawy przez naruszenie art. 217 k.p.c. i art. 227 k.p.c. i oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z uzupełniającego przesłuchania świadków M. S. oraz W. S., a także K. J. na okoliczność rozliczenia w ugodzie wszystkich zobowiązań między współnikami, w tym 324.000 zł; tu powód wskazał na odmienną wyjaśnień tych osób w postępowaniu karnym w sprawie III K 126/11, gdzie potwierdzili kompleksowość rozliczenia w ugodzie,
- nierozpoznanie istoty sprawy przez naruszenie art. 217 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c., polegające na pominięciu wnioskowanego dowodu z dokumentów w/w sprawy karnej – wyjaśnień oskarżonych M. i W. S. oraz K. J. (tu powód ponawia argumenty z poprzedniego zarzutu),
- naruszenie art. 65 k.c. przez wadliwą wykładnię postanowień ugody, co było m.in. skutkiem pominięcia i braku analizy jej zapisów oraz dokumentów, które stanowiły bazę ugody (uchwała z 29.12.2007 r., bilans na 31.12.2007 r.),
- wadliwość ustaleń Sądu Okręgowego wynikłą z dowolnej oceny dowodów i braku analizy pisma M. S. z 12.11.2008 r., odpowiedzi na pozew z 18.10.2008 r. w sprawie IV Gc 92/08, które potwierdzają rozliczenie 324.000 zł w ugodzie z 15.01.2009 r.,
- naruszenie art. 498 k.c. przez jego zastosowanie w braku ku temu podstawy faktycznej,

Pozwani domagali się oddalenia apelacji i przyznania im kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył:

Zarzut nierozpoznania istoty sprawy nie jest uzasadniony, natomiast ustalenia i rozważania Sądu Okręgowego, choć w zasadzie wyczerpują decydujące kwestie, bez wątpienia są nazbyt lakoniczne. W szczególności zabrakło przytoczenia wskazywanych przez powoda twierdzeń i oświadczeń M. i W. S. w sprawie VI Gc 92/08, zabrakło również szerszej i wnikliwej oceny przeprowadzonych dowodów. W rezultacie uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera wyczerpującej argumentacji ostatecznego wniosku o nieuwzględnieniu przekazanych powodowi przez pozostałych współników (synów pozwanych) pieniędzy w ugodzonej kwocie.

Przed uzupełnieniem ustaleń faktycznych, którego Sąd Apelacyjny dokonał na podstawie dowodów zgromadzonych przez Sąd Okręgowy oraz dowodu przeprowadzonego w postępowaniu odwoławczym, należy jednak wskazać na zasadniczą w niniejszym postępowaniu kwestię rozkładu ciężaru dowodu.

Jest w sprawie bezspornym, że w ugodzie z 15.01.2009 r. poza zapłaconą już kwotą 300.000 zł (pkt I) i rozliczeniem wspólnych długów (pkt II), M. S. W. S. zobowiązali się zapłacić powodowi 300.000 zł do 31.12.2009 r. oraz, że pozwani (rodzice dłużników) poręczyli ten dług rzeczowo (pkt III).

Jest również obecnie bezspornym, że w marcu 2007 r. powód pobrał po 162.000 zł od M. i W. S., z przeznaczeniem na nową działalność we Francji, przy czym pobrane kwoty miały odpowiadać ich udziałom (po 1/3) w tej działalności, a pochodziły z dochodu wszystkich wspólników, tj. 486.000 zł pobranych z banku do zaliczkowego podziału.

Jeśli jest jednocześnie bezspornym, że wierzytelność o zapłatę 162.000 zł (łącznie 324.000 zł) M. i W. S. przedstawili powodowi do potrącenia z ich wspólnym długiem z punktu III ugody, na powodzie spoczął ciężar udowodnienia, że z powierzonych mu pieniędzy rozliczył się z byłymi wspólnikami.

Powód konsekwentnie utrzymuje, że zostały one rozliczone w w/w ugodzie, a pośrednio w bilansie za 2007 r., który miał być podstawą negocjacji ugodowych, co ma wynikać przede wszystkim z akt. sprawy VI Gc 92/08.

W uzupełnieniu przeprowadzonego przez Sąd Okręgowy stanu faktycznego Sąd Apelacyjny ustalił:

W sprawie VI Gc 92/08 powód dochodził od pozwanych M. i W. S. 803.504,83 zł tytułem rozliczenia się z nim jako występującym wspólnikiem spółki jawnej. Powód wskazał tam, że dochodzona kwota stanowi bezsporny (przyznany przez pozwanych) jego udział w zysku spółki, natomiast nic mu nie wiadomo o sporządzeniu bilansu za 2007 r., które miało determinować rozliczenie (art. 65 k.s.h.). Powód tam także zaznaczył, że z bilansu mogą dlań wynikać dalsze należności.

Przy pozwie powód złożył m.in. pismo pełnomocnika B. z 30.10.2007 r., w którym ten wzywa w ich imieniu do zapłaty odszkodowania w kwocie 385.389,88 zł, a także odpowiedź swojego pełnomocnika na to pismo, w której przeczy pobraniu przez powoda 486.000 zł w gotówce i wskazuje, że pieniądze pobrał W. S.. W odpowiedzi na pozew pozwani (przez swojego pełnomocnika) przywołali dowód z dyspozycji wypłaty 486.000 zł z 22.03.2007 r. i wniesli o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, m.in. dla rozliczenia między stronami pobranych przez powoda pieniędzy. Na okoliczność pobrania tych pieniędzy pozwani powołali się także w uzasadnieniu odpowiedzi na pozew, wskazując, że miały służyć powodowi w rozkręceniu jego własnej działalności we Francji i, że zostały po pobraniu z banku przekazane powodowi przez W. S..

Pobraniu pieniędzy powód zaprzeczył następnie w piśmie procesowym z 20.11.2008 r., wskazując tam również na brak dowodów na tę okoliczność, zbliżone twierdzenia znalazły się także w jego piśmie procesowym z 8.12.2008 r.

dowody: z akt VI GC 92/08: pozew (k. 2-14), pismo pełnomocnika pozwanych do powoda z 30.10.;2007 r. (k. 36), pismo pełnomocnika powoda do pozwanych z 11.12.2007 r. (k. 37), odpowiedź na pozew (k. 85-89), pisma procesowe powoda z 20.11.2008 r. i 8.12.2008 r. (k. 183 – 187, k. 191-199).

W sprawie karnej, dotyczącej przestępstw z art. 270 § 1 kk popełnionych przez M. S., W. S. i K. J., a polegających na podpisaniu się za A. B. na dokumentach składanych w urzędzie skarbowym oraz w sądzie rejestrowym, Sąd Okręgowy w Opolu – Wydział III karny zajmował się m.in. uchwałą z 22.03.2007 r. o podziale dochodu w kwocie 486.000 zł. Uzasadniając wyrok z 18.03.2013 r. Sąd stwierdził, że w postępowaniu przygotowawczym A. B. wskazywał na sfalszowanie uchwały (w ogóle jej nie było), później, już przed Sądem, kwestionował autentyczność swojego podpisu pod uchwałą, a po zweryfikowaniu przez biegłego (podpis okazał się autentyczny) twierdził, że dopisano punkt 4 (pokwitowanie przyjęcia 486.000 zł – uwaga SA).

dowód: wyrok Sądu Okręgowego w Opolu – Wydział III Karny z 18.03.2013 r., sygn. akt III K 126/11 z uzasadnieniem (k. 66-79 akt niniejszej sprawy)

Obecnie powód już nie przeczy autentyczności całej uchwały.

(bezsporne)

W sprawie VI Gc 124/07 W. S. i M. S. dochodzili od A. B. kwoty 371.956,09 zł, obejmującej szereg roszczeń związanych z działalnością spółki (...) we Francji. Dochodzona kwota nie obejmowała przekazanych powodowi 486.000 zł.

dowód: wyrok Sądu Okręgowego w Opolu z 24.04.2008 r., sygn. akt VI GC 124/07 z uzasadnieniem (k. 80-86 akt niniejszej sprawy).

Powyższe ustalenia, zestawione z przytoczonymi wcześniej, przyjętymi przez Sąd Apelacyjny za własne ustaleniami faktycznymi Sądu Okręgowego, rozpatrywane w kontekście reguły dowodowej z art. 6 k.c., nie tylko nie potwierdzają wersji powoda, wedle której wypłacone mu 486.000 zł (w tym 324.000 zł pozwanych) byli współnicy uwzględnili we wzajemnych rozliczeniach, negocjując warunki ugody z 15.01.2009 r., ale zaświadczają o prawdziwości wersji M. i W. S., którą prezentowali w swoich zeznaniach.

Jak trafnie podniósł Sąd Okręgowy, w ugodzie nie wspomina się o rozliczeniu byłych współników z tego tytułu, a trzeba przypomnieć, że dość szczegółowo ujęto w niej (w punktach II) inne rozliczenia. Należy też wskazać, że poprzez wypłatę 300.000 zł w wyniku ugody powód miał uzyskać nie tylko 600.000 zł, ale także dodatkowe świadczenia, w wyniku zrzeczenia się roszczeń przez M. S., co opisano w punktach II. 1 i 2, zatem różnica między „korzyścią” z ugody a kwotą dochodzoną w sprawie VI GC 92/08 nijak się ma do wiarygodności zgłoszonej powodowi do potrącenia przez jego byłych współników.

Co istotne, powód nie dowiódł w niniejszym postępowaniu, by przekazane mu pieniądze znalazły odzwierciedlenie w bilansie za 2007 rok (ostatni rok wspólnej działalności) czy wprost, czy to w rozliczeniu – jako wspólnej – działalności we Francji. Nie zaoferował też dowodu na okoliczność wydatkowania przekazanych mu pieniędzy na powyższy cel, ani nawet nie przedstawił sposobu ich rozdysponowania.

Powód nie zaoferował też jakichkolwiek dowodów osobowych dla wykazania, że rozliczenie 486.000 zł było przedmiotem negocjacji ugodowych, a jego własne zeznania były bardzo ogólnikowe i nie znalazły się w nich żadne konkrety.

Wszystkie te uwagi w powiązaniu z niespornym faktem, że w toku postępowania karnego, prowadzonego na długo po zawarciu ugody i terminie płatności dochodzonych przez powoda w niniejszej sprawie 300.000 zł, powód przeczył istnieniu uchwały i pobraniu 486.000 zł wspólnych wtedy środków, stanowczo przekonują o tym, że nie doszło do rozliczenia przynależnej M. i W. S. części tej kwoty ani w ugodzie (choćby pośrednio, via bilans za 2007 r.), ani poza nią. Wiarygodne tym samym okazują się zeznania M. i W. S., którzy konsekwentnie i szczegółowo wyjaśniali, że ich żądanie rozliczenia w/w kwoty powód zbywał w świadomości, że nie dysponują pokwitowaniem jej przekazania, a oni sami weszli w posiadanie oryginału uchwały przypadkowo już w trakcie 2009 roku, dzięki wnikliwemu przeglądowi złożonych w sejfie dokumentów powoda, którego przed ich planowanym zniszczeniem dokonał księgowy spółki (...). Wersja pozwanych (w istocie M. i W. S.) jest zresztą tym bardziej przekonująca, że powód nawet nie twierdził, by uchwała (zawierająca pokwitowanie) była podstawą rozmów ugodowych.

Wszystkie te względy przesądziły o akceptacji dla ostatecznego wniosku Sądu Okręgowego o umorzeniu – w wyniku potrącenia – długu, za który odpowiadali rzeczowo pozwani, co skutkowało oddaleniem apelacji na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na zasadzie art. 98 k.p.c, przy uwzględnieniu aktualnie obowiązującej taryfy radcowskiej.